



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka (przewodniczący)
SSN Romuald Dalewski (sprawozdawca)
SSN Robert Stefanicki

Protokolant Martyna Łuczak

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko Muzeum w S.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 27 września 2023 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach

z dnia 3 listopada 2021 r., sygn. akt V Pa 112/20,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach
i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie
do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 lutego 2018 r., Sąd Rejonowy w Skarżysku Kamiennej przywrócił powódkę J. S. do pracy w pozwanym Muzeum w S. na poprzednich

warunkach pracy i płacy oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 24.078,70 zł brutto tytułem wynagrodzenia za czas pozostawiania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy w terminie 7 dni i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona w pozwanym Muzeum od 12 listopada 2003 r., na stanowisku głównej księgowej w wymiarze 1/2 etatu w nienormowanym wymiarze czasu pracy. Początkowo z pozwanym łączyły ją umowy o pracę na czas określony zaś od dnia 12 kwietnia 2004 r. była to umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony. W okresie zatrudnienia J. S. ukończyła liczne kursy i szkolenia. Nigdy nie była karana karami porządkowymi. 5 września 2016 r. w Muzeum rozpoczął się audyt wewnętrzny, w wyniku którego stwierdzono szereg nieprawidłowości, które następnie znalazły odzwierciedlenie w przyczynach rozwiązania z J. S. umowy o pracę. Audytor zarzucił powódce nieprzestrzeganie ustawy o rachunkowości. 9 grudnia 2016 r., pozwany sporządził oświadczenie o rozwiązaniu z J. S. umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. jako przyczynę wskazano ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych tj. nienależyte wykonywanie obowiązków wynikające z braku staranności i nierzetelności w prowadzeniu księgowości. Wskazano również na brak zaufania pracodawcy do pracownika, będącego konsekwencją niewłaściwego, niezgodnego z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa i rażąco niedbałego wykonywania podstawowych obowiązków, skali i rodzaju naruszeń.

Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne stwierdzając, że przyczyna wskazana w treści oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu łączącej strony umowy o pracę jest nieuzasadniona. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe a w szczególności opinia ustna złożona przez biegłą z zakresu księgowości i rachunkowości nie potwierdza zarzutów wynikających z przeprowadzonego audytu, który następnie stał się podstawą rozwiązania umowy o pracę z powódką, a dotyczących nierzetelności prowadzonych przez nią ksiąg rachunkowych. Upadły poważne zarzuty odnoszące się do niezgodności w zestawieniach obrotów i sald, niezgodności sald w księgach rachunkowych, a pozostały jedynie drobne nieprawidłowości, które w żadnym razie nie mogą stanowić podstawy rozwiązania stosunku pracy w trybie art. 52 k.p.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z 26 września 2018 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.762 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, oddalił powództwo o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy i oddalił apelację w pozostałej części.

Zdaniem Sądu Okręgowego na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności opinii biegłej z zakresu rachunkowości Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że przyczyna wskazana w treści oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu z powódka stosunku pracy jest nieuzasadniona. Nie potwierdziły się bowiem zarzuty z audytu, który stał się podstawą rozwiązania umowy o pracę. Sąd ten wskazał, że Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że zarzucane powódce drobne nieprawidłowości nie mogą stanowić podstawy rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. Dalej Sąd Odwoławczy podniósł, że powódka urodzona w [...] 1958 r., w dacie wniesienia apelacji tj. 11 kwietnia 2018 r., osiągnęła wiek emerytalny. W związku z tym przysługująca jej ochrona przedemerytalna odpadła w toku procesu. W związku z powyższym w niniejszej sprawie istnieją podstawy do zastosowania art. 57 § 2 k.p. w zw. z art. 45 § 2 k.p. Sąd pracy może więc nie uwzględnić żądania pracownika przywrócenia do pracy jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe i w takim przypadku orzec o odszkodowaniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że przeprowadzone postępowanie uzupełniające potwierdziło istniejący konflikt pomiędzy powódką a stroną pozwaną. Konflikt jest poważny, długotrwały i głęboki, a przede wszystkim powstały na tle okoliczności dotyczących powódki i generowany w dużym stopniu przez samą powódkę, co potwierdzają przeprowadzone przed Sądem II instancji dowody. W związku z powyższym Sąd Okręgowy stwierdził, że niecelowe jest przywrócenie powódki do pracy w pozwanym Muzeum.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej powódki Sąd Najwyższy wyrokiem z 22 września 2020 r., uchylił zaskarżony wyrok w pkt. I i III i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy podniósł, że w pierwszej kolejności należy przyrzeć się, czy Sąd Okręgowy słusznie orzekł o odszkodowaniu w miejsce przywrócenia do pracy powódki. Sąd Najwyższy analizując sprawę pod kątem prawnym doszedł do przekonania, że wątpliwości Sądu Odwoławczego i stron nie budziło pozostawienie powódki w ochronnym wieku przedemerytalnym w momencie niezgodnego z prawem rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika. Sąd Najwyższy podkreślił, że błędne jest stwierdzenie że ustalenie prawa do emerytury i jej pobieranie w toku postępowania o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach powoduje uznanie, że pracownik nie jest już pracownikiem o jakim mowa w art. 39 k.p. ze skutkiem możliwości zastosowania do niego art. 45 § 2 k.p. Dlatego nie ma uzasadnienia pogląd Sądu drugiej instancji że powódka uzyskując w toku procesu sądowego uprawnienia emerytalne utraciła ochronę wynikającą z art. 39 k.p. i tym samym na dzień zamknięcia rozprawy apelacyjnej nie była pracownikiem szczególnie chronionym, którego przepis ten dotyczy. W konsekwencji uzasadniony jest zarzut skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 56 § 2 k.p. w zw. z art. 45 § 2 zd. 1 *in fine* k.p. przez ich nieprawidłowe zastosowanie oraz art. 45 § 3 k.p. przez jego niezastosowanie do powódki, co polegało na przyjęciu przez ten Sąd, że można nie przywrócić do pracy pracownika szczególnie chronionego w razie uznania, iż jego przywrócenie jest niecelowe, a co było konsekwencją naruszenia art. 39 k.p. przez uznanie, że powódka nie jest objęta zakresem podmiotowym tego przepisu.

Dalej Sąd Najwyższy podniósł, że w stosunku do pracowników objętych ochroną przed wypowiedzeniem jest możliwe uwzględnienie przez sąd pracy roszczenia alternatywnego. Sąd może orzec o odszkodowaniu zamiast dochodzonego przez pracownika roszczenia o przywrócenie do pracy, gdy pracownik podlega szczególnej ochronie trwałości stosunku pracy, jeżeli dochodzenie przez takiego pracownika roszczenia o przywrócenie do pracy może zostać zakwalifikowane w konkretnej sytuacji jako nadużycie prawa (art. 8 k.p.). Podstawę orzeczenia odszkodowania zamiast przywrócenia do pracy bez odpowiedniego żądania pracownika podlegającego szczególnej ochronie stanowi w tym wypadku art. 477¹ k.p.c., jeżeli roszczenie o przywrócenie okaże się nieuzasadnione lub nie może być uwzględnione z uwagi na sprzeczność z zasadami

współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Takie stanowisko jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Następnie Sąd Najwyższy szczegółowo dokonał interpretacji przepisu art. 8 k.p., i możliwości jego zastosowania. Na koniec Sąd Najwyższy zwrócił uwagę Sądowi Okręgowemu, że nie dokonał wnikliwej analizy roszczenia powódki o przywrócenie do pracy u pozwanego pod kątem art. 8 k.p., co czyniło uzasadnionym także zarzut kasacyjny naruszenia tego przepisu w związku z art. 45 § 3 k.p.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z 3 listopada 2021 r., w pkt. I zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, II i IV w ten sposób, że: 1) zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę 6.762 zł., tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, oraz kwotę 180 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; 2) oddalił powództwo o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, w pkt. II oddalił apelację w pozostałej części, w pkt. III zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego podstawę orzeczenia odszkodowania zamiast przywrócenia do pracy bez odpowiedniego żądania pracownika podlegającego szczególnej ochronie stanowi w tym wypadku art. 477¹ k.p.c. jeżeli roszczenie o przywrócenie okaże się nieuzasadnione lub nie może być uwzględnione z uwagi na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego lub społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa. Stosowanie art. 8 k.p. pozostaje w nierozłącznym związku z okolicznościami konkretnej sprawy, a ocena czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie art. 8 k.p. mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sąd może orzec o odszkodowaniu zamiast dochodzenia przez pracownika roszczenia przywrócenie do pracy, gdy pracownik podlega szczególnej ochronie trwałości stosunku pracy, jeżeli dochodzenie przez takiego pracownika roszczenia o przywrócenie do pracy może zostać zakwalifikowane w konkretnej sytuacji jako nadużycie prawa (art. 8 k.p.).

Sąd drugiej instancji stwierdził, że przywrócenie powódki do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy było by sprzeczne z zasadami współzycia

społecznego. Sąd Okręgowy podkreślił, że osoby zajmujące tak poważne stanowiska jakimi są z całą pewnością stanowisko głównej księgowej oraz dyrektora pozwanej instytucji muszą ze sobą ściśle współpracować, a współpraca ta musi opierać się o wzajemne zaufanie. W przeciwnym razie działania takich osób powodowałoby więcej szkód niż pożytku dla instytucji publicznej, którą te osoby reprezentują. Taka współpraca często sprowadzałaby się do ustępstw jednej, bądź drugiej strony odnośnie istotnych kwestii. Tymczasem ze stanowisk stron niniejszego postępowania wynika jasno, że żadna ze stron w tym sporze nie chce iść na żadne ustępstwa i tym samym daje do obraz na przyszłość, że współpraca powódki z pozwanym Muzeum nie układałaby się dobrze i tym samym zamiast pomagać instytucji publicznej, mającej służyć dobru obywateli stale i systematycznie utrudniałaby prace tej instytucji.

Z powyższych przyczyn zdaniem Sądu Okręgowego, przywrócenie powódki do pracy w pozwanym Muzeum jest całkowicie niecelowe i wręcz sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła powódka domagając się jego uchylenia oraz orzeczenia co do istotny sprawy przez oddalenie apelacji pozwanego, przywrócenie powódki do pracy oraz zasądzenie na rzecz powódki wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy (pod warunkiem podjęcia przez nią pracy) a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu (w tym kosztów zastępstwa adwokackiego) za I instancję, instancje apelacyjne oraz za instancję kasacyjną według norm przepisanych. Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art 398²¹ k.p.c. i art. 391 k.p.c.) innemu sądowi równorzędnemu tj. Sądowi Okręgowemu w Krakowie, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności ze względu na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego (na mocy art. 44¹ § 1 k.p.c.) oraz brak wystarczającej ilości sędziów w Wydziale Pracy Sądu Okręgowego w Kielcach na utworzenie nowego składu (sędziowie rozpoznający sprawę podlegają wyłączeniu).

W podstawach skargi kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 56 § 1 i § 2 oraz art. 45 § 2 i § 3 k.p., art. 8 k.p., art. 8 w

zw. z art. 3 k.p., art. 57 k.p. oraz naruszenie przepisów postępowania tj. 477¹ k.p.c., art. 398²⁰ k.p.c., art. 367 § 3 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP., oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie prawa człowieka i podstawowych wolności oraz art. 379 pkt. 4 k.p.c.

Z ostrożności procesowej skarżąca zarzuciła naruszenie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVI-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w brzmieniu ustalonym ustawą z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

W odpowiedzi na skargą kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki jest uzasadniona.

Przed wszystkim należy wskazać, że nie doszło w sprawie do nieważności postępowania (art. 379 pkt. 4 k.p.c.) z tego względu, że sprawę w Sądzie Okręgowym rozpoznawał jeden sędzia zamiast 3 osobowego składu.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (LEX nr 3523123), której nadano moc zasady prawnej uznał, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, ukształtowanym na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Przed wszystkim istotne jest jednak, że według Sądu Najwyższego przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia i wiąże z oceną skutków orzeczeń wydanych po dniu 26 kwietnia 2023 r. w składach jednoosobowych, gdy w świetle Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 45 Konstytucji RP właściwy był skład kolegialny. We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że

uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, zostało ocenione przez Sąd Najwyższy za niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby bowiem wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe. Ponadto możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłaby również wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014 nr 5, poz. 49), Sąd Najwyższy uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża tej uchwały. (vide: również postanowienie Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2023 r., III USK 18/23, LEX nr 3590558).

Wskazując na powyższe i idąc za wykładnią zawartą w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r., Sąd Najwyższy w składzie orzekającym uznał, że w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania ponieważ Sąd Okręgowy wydał zaskarżony wyrok w składzie jednoosobowym w dniu 3 listopada 2021 r., a zatem przed dniem 26 kwietnia 2023 r.

Również powołanie sędziego sądu powszechnego na wniosek aktualnie funkcjonującej Krajowej Rady Sądownictwa nie jest okolicznością, która samodzielnie może prowadzić do przyjęcia, że postępowanie z udziałem takiego sędziego jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 k.p.c. (orzeczenia Sądu Najwyższego: z 20 października 2022 r., I CSK 4589/22, LEX nr 3512608 i z 29 marca 2023 r., I CSK 7016/22 i z 20 października 2022 r., LEX nr 3559610).

Przedmiotowa sprawa była rozpoznawana po uchyleniu poprzedniego wyroku Sądu drugiej instancji przez Sąd Najwyższy, który przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wobec zarzutu naruszenia art. 398²⁰ k.p.c., konieczne jest zwrócenie

uwagi na obowiązki spoczywające na sędzie, któremu sprawa została przekazania do ponownego rozpoznania.

Artykuł 398²⁰ k.p.c., stanowi, że sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

Zasada podporządkowania i związania jest jedną z naczelných, ustrojowych zasad procesu cywilnego, zapobiegającą powtarzaniu popełnionych błędów oraz gwarantującą pewność i trwałość raz zajętego w sprawie stanowiska, co umożliwia stronom podjęcie właściwej obrony ich interesów procesowych i materialnoprawnych. Fundamentalne znaczenie tych zasad sprawia, że choć ograniczają one w ściśle określonym zakresie niezawisłość sędziowską, to – jako niezbędną gwarancję pewności orzecznictwa – muszą być stosowane przez wszystkie sądy, a zatem nie mogą być akceptowane żadne od nich odstępstwa, poza wskazanymi w ustawie (wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2004 r., III CK 335/02, LEX nr 585801).

Związanie to obejmuje sąd, któremu sprawa została przekazana, a także dotyczy Sądu Najwyższego rozpoznającego sprawę ponownie, w następstwie zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji. Wiążącą wykładnię prawa trzeba rozumieć ściśle (z uwagi na jej wyjątkowy charakter), jako wypowiedź odnoszącą się do sposobu interpretacji przepisów prawnych rozważanych przez Sąd Najwyższy, w szczególności w związku z oceną zarzutów kasacyjnych.

Wymaga również podkreślenia, że w świetle art. 398²⁰ k.p.c. przez wykładnię prawa Sądu Najwyższego skutkującą związaniem sądu odwoławczego, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, należy rozumieć ustalenie znaczenia przepisów prawa. Zatem wykładnia prawa to ogół czynności poznawczych zmierzających do ustalenia właściwego sensu przepisów prawnych. Z kolei stosowanie prawa poprzedza ustalenie obowiązujących przepisów i ich sensu, ustalenie faktów, które mają znaczenie dla określenia konsekwencji prawnych oraz porównanie treści norm z ustalonymi faktami i stwierdzenie ich odpowiedniości. W związku z czym wykładnia prawa poprzedza jego zastosowanie (wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2021 r., I CSKP 77/21, LEX nr 3245496).

Zatem w okolicznościach sprawy, Sąd odwoławczy po uchyleniu jego orzeczenia przez Sąd Najwyższy, winien dokonać całościowej, a zatem faktycznej i prawnej, oceny.

Uwzględniając powyższe należy przed wszystkim przesądzić co było przedmiotem wykładni prawa dokonanej w wyroku Sądu Najwyższego z 22 września 2020 r., I PK 197/19 uchylającego poprzedni wyrok Sądu Okręgowego z 26 września 2018 r., wydany w sprawie.

Sąd Najwyższy szczegółowo dokonał wykładni przepisu art. 8 kodeksu pracy. Sąd Najwyższy m. in. wskazał, że stawiając tezę o nadużyciu przez stronę prawa w rozumieniu art. 8 k.p. należy przy tym wyjaśniać, jakie konkretnie prawo podmiotowe, które w ocenie sądu zostało naruszone, wchodzi w rachubę, czy czynienie użytku z tego prawa polega na jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (bądź i z zasadami współżycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) oraz jakie zasady współżycia społecznego (społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa) zostały pogwałcone.

Sąd uznając zachowanie danego podmiotu za nadużycie prawa musi więc wykazać, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa, jest ze względów moralnych, wyznaczających zasady współżycia społecznego, niemożliwe do zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć. W judykaturze utrwalone jest przy tym stanowisko, że stosowanie art. 8 k.p., powinno być restrykcyjne i w żadnym razie nie może prowadzić do uchylecia bądź zmiany obowiązujących przepisów prawa.

Istotne dla przedmiotowej sprawy jest przede wszystkim to, że Sąd Najwyższy wydając wyrok kasacyjny w sprawie (I PK 197/19) stwierdził, że Sąd Okręgowy nie dokonał wnikliwej analizy roszczenia powódki o przywrócenie do pracy u pozwanego pod kątem art. 8 k.p. i to było główną przyczyną uchylecia wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez ten Sąd.

Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy w sposób lakoniczny stwierdził, że żadna ze stron w tym sporze nie chce iść na żadne ustępstwa i tym samym daje to obraz na przyszłość, że współpraca powódki z pozwanym Muzeum nie układałaby się dobrze i tym samym zamiast pomagać instytucji publicznej, mającej służyć dobru obywateli stale i systematycznie utrudniałaby prace tej instytucji.

W ocenie Sądu Okręgowego przywrócenie powódki do pracy w pozwanym muzeum jest całkowicie niecelowe i wręcz sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy nie uwzględnił wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy odnośnie rozumienia art. 8 k.p. Sąd Najwyższy przede wszystkim podkreślił, że w sprawie konieczna jest wnikliwa analiza roszczenia powódki pod kątem zastosowania tego przepisu. Sąd nie odniósł się do tego jakie realne zachowania powódki naruszają zasady współżycia społecznego i jakie są to zasady. Stwierdził jedynie, że brak pójścia na ustępstwa w procesie daje obraz na przyszłość współpracy z pozwanym. Skarżąca domagając się przywrócenia jej do pracy w sytuacji bezprawnego rozwiązania z nią umowy o pracę korzysta z ochrony przewidzianej prawem i nie jest to w żaden sposób naganne i tylko z tego faktu nie można wywodzić naruszenia przez nią zasad współżycia społecznego.

Brak jest zatem szerszej analizy, która uzasadniałaby zastosowanie art. 8 kodeksu pracy. Nieprawidłowe było też odwołanie się przez Sąd Okręgowy do niecelowości przywrócenia skarżącej do pracy, bowiem w sprawie nie ma zastosowania art. 45 § 2 k.p. i o tym przesądził już Sąd Najwyższy.

W związku z dostrzeżonymi nieprawidłowościami co do zastosowania się Sądu Okręgowego do wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy, którą sąd rozpoznający ponownie sprawę był związany, należy stwierdzić, że doszło do naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. (a przez to także do naruszenia art. 8 k.p.), co skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Z kolei art. 44¹ § 1 k.p.c., jest podstawą do przekazania sprawy przez Sąd Najwyższy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. W rozpoznawanej sprawie wystąpiły przesłanki uzasadniających zastosowanie art. 44¹ § 1 k.p.c., który daje podstawy do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Przede wszystkim wymaga zauważenia, że sprawa niniejsza była już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Kielcach po uchyleniu wyroku przez Sąd Najwyższy. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że powinna być rozpoznana przez Sędziów orzekających w wydziale pracy i ubezpieczeń

społecznych. Zatem brak wystarczającej liczby sędziów orzekających w Sądzie Okręgowym w Kielcach w wydziale pracy i ubezpieczeń społecznych powoduje, że zasadne jest przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania przez inny sąd równorzędny tj. Sąd Okręgowy w Krakowie.

Mając powyższe na uwadze, z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

[ms]